

DOKĄD PRZED NIĄ UCIEKASZ. – Michał Bajor.

Dokąd przed nią, wciąż uciekasz?

I czemu myślisz,

Że to twój serdeczny wróg?

Ona, jak wierny pies,

Za progiem domu czeka,

Byś do niej wracał

Z najdalszych dróg

Niekochana, niepotrzebna

Tak łatwo może ją

Zastąpić byle kto

Lecz kiedy lęk nie daje zasnąć,

Ona jedna,

Czuwa przy tobie w bezsenną noc

To ona,

Siostra łagodna,

Twój, Anioł Ciszy, twój cień,

Spokojna przystań i otchłań

Jest lustrem,

Źródłem i snem

To ona,

Twoja samotność,

Jej adres ty jeden znasz

Zostanie z tobą do końca

Jest wszystkim,

Wszystkim co masz

W labiryncie tego świata,

W jego szaleństwie,

I okrutnych z nami grach,

Łatwo się zgubić,

Łatwo sprzedać diabłu duszę,

Za każdym rogiem

Czai się strach

Czego szukasz w zgiełku, w tłumie?
Kto cię wysłucha, poda rękę
W chwili złej?
Kto cię pocieszy, kto rozgrzeszy,
Kto zrozumie?
Tylko samotność
Zaufaj jej

To ona,
Bliższa niż myślisz,
Jej adres ty jeden znasz
Zostanie z tobą do końca
Jest wszystkim,
Wszystkim co masz

To bez niej
Jesteś wędrowcem,
Co zgubił się w gąszczu dróg
Na końcu świata cię znajdzie,
Byś wrócić
Do siebie mógł

To ona,
Twoja samotność,
Twój Anioł Ciszy,
Twój cień,
Spokojna przystań i otchłań
Jest lustrem,
Źródłem i snem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych